

Rafał Abramciow, Agnieszka Lewicka-Zelent

Specyfika fenomenologicznego ujęcia poznania i doświadczenia a jej użyteczność dla pedagogiki i terapii psychologicznej

Niepełnosprawność nr 16, 33-40

2014

Artykuł został opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

Rafał Abramciow

Uniwersytet Pedagogiczny Kraków

Agnieszka Lewicka-Zelent

UMCS Lublin

Specyfika fenomenologicznego ujęcia poznania i doświadczenia a jej użyteczność dla pedagogiki i terapii psychologicznej

The specificity of phenomenological cognition and experience
and its usefulness for education and psychological therapy

How useful is the phenomenological cognition in education and psychological therapy? An attempt to answer this question and the question of the status of phenomenological psychology is the essence of this paper. The phenomenological cognition is understood very uniquely – above all – as the cognition which in cognitive order overtakes its object of the examination, but is never going beyond it. Phenomenological psychology as a branch of psychology is still not well known in the Polish psychology, even though it dates back to the beginning of the nineteenth century. This paper aims to give arguments and assumptions of this branch of psychology, which for a subject of its examination adopted the phenomenological method and which has grown primarily in epistemological perspective. It's just that it has grown in this perspective makes it an introduction to psychology, and is a significant part of this paper. The article concludes with the statement that phenomenological cognition -the way presented in this paper – may be beneficial in the study of psychology itself more complex subjects such as education and psychological therapy.

Słowa kluczowe: fenomenologia, fenomenologiczna metoda, pedagogika, terapia psychologiczna

Keywords: phenomenology, phenomenological method, education, psychological therapy

Wprowadzenie

Artykuł należy rozpocząć od postawienia pytań o to, czy poznanie fenomenologiczne w psychologii jest możliwe i użyteczne oraz jakie znacznie ma to poznanie w pracy pedagogów i terapeutów. Sformułowane pytania wprowadzają w problematykę zagadnień nie tylko psychologicznych, ale także epistemologicz-

nych. Wymagają one również specyficznego, refleksyjnego sposobu myślenia, który nie będzie ograniczał się jedynie do naturalistycznego ujęcia istoty działania naszego umysłu. Inspirują również do podjęcia trudu określenia relacji epistemologii rozumianej w wymiarze filozoficznym do psychologii traktowanej jako nauka empiryczna. Ustalenie takiej zależności może być pożyteczne w pracy pedagogów i terapeutów, ponieważ poznanie fenomenologiczne zarówno w pedagogice, jak i w psychologii, otwiera nieredukcjonistyczną i holistyczną perspektywę widzenia człowieka jako podmiotu wychowania oraz klienta w terapii psychologicznej. Sama metoda fenomenologiczna stosowana szczególnie w terapii psychologicznej natomiast daje możliwość stworzenia niepowtarzalnej i przede wszystkim niedyrektywnej relacji psychoterapeuta – klient oraz zmierza do przezwyciężenia tylko zewnętrznego punktu widzenia tej relacji (który był zazwyczaj praktykowany zgodnie z założeniami pozytywistycznej koncepcji nauki) [Husserl 1964, s. 181] i wypracowania wewnętrznego punktu widzenia zorientowanego na ujęcie subiektywnych aspektów ludzkiego doświadczenia i zachowania. Ponadto stara się również pokonać redukcjonizm w wyjaśnianiu specyficznie ludzkich, wyższych form funkcjonowania człowieka, np. jego emocji, postulując badanie człowieka jako podmiotu świadomego wyboru własnego sposobu działania zgodnie z uznawanymi przez siebie wartościami i do poczucia odpowiedzialności za własne wybory [Uchnast 1993, s. 67]. Próba wyjaśnienia istoty poznania fenomenologicznego i metody fenomenologicznej stanowi zasadniczy problem rozważań podjętych w tym artykule.

Poznanie i metoda fenomenologiczna

Twórca fenomenologii E. Husserl [1980, s. 243] zdefiniował poznanie fenomenologiczne jako „wypełnianie się intencji w naoczności”, co oznaczało pewien przewrót w teorii poznania. Postawa człowieka wobec poznawanego przedmiotu oraz jego wola, dzięki takiemu rozumieniu stają się, obok naoczności, źródłami poznania. To że takie poznanie jest możliwe i że może być ono podstawą twierdzeń o charakterze filozoficznym, nie trzeba nikomu udowadniać. Fenomenologia jako nauka filozoficzna zdobyła sobie już dawno powszechne uznanie dzięki własnym wynikom poznawczym. Ważne jest jednak pytanie, na ile takie poznanie jest możliwe i użyteczne w psychologii.

Wszelkie nauki empiryczne, a szczególnie psychologia, mają problemy z określeniem swoich fundamentów. Bezskrytycznie przyjmuje się wiele założeń lub rozstrzygnięć filozoficznych, nie zdając sobie z tego sprawy, a przecież, jak głosiła już starożytna zasada, *parvus error in principio maximus in fine*.

Współczesny psycholog, K. Mudyń [1995, s. 69] w swojej książce o *Granicach poznania*, pisał: „często bardziej ogranicza nas nie to, że czegoś jeszcze nie wiemy, lecz raczej to co już wiemy oraz sposób w jaki to wiemy. Najbardziej jednak niekorzystna poznawczo i zagrażająca dalszej egzystencji danego systemu jest sytuacja, gdy – krótko mówiąc – „wiemy” dużo, tyle, że źle – a nie wiedząc o tym, że „wiemy źle”, nie odczuwamy też potrzeby, aby w ogóle czegoś się dowiadywać. Innymi słowy, bywają sytuacje, gdy trudności adaptacyjne są konsekwencją »defektów poznawczych« na tyle zasadniczych, iż dany system nie jest w stanie powiązać meta-poznawczo lub poznawczo-behawioralnie źródeł tych trudności z nieadekwatnością posiadanej wiedzy lub z deficytem, potencjalnie dostępnych informacji”. Najważniejszą więc rzeczą jest dokonanie odpowiednich analiz i wyjaśnień podstawowych założeń psychologicznych, w których kryje się owa możliwość i użyteczność stosowania poznania fenomenologicznego w pedagogice i psychologii.

Pewne założenia i podstawy psychologii zostały przyjęte przez badaczy już dawno temu. Dlaczego jednak zostały przyjęte, i w oparciu o jaką zasadę myślenia. Odpowiedź na to pytanie nie jest prosta. Pierwotne założenia i zasady poznawcze, nawet te przyjmowane w sposób dogmatyczny przez psychologa eksperymentalnego, nie są oczywiste np. dla fenomenologa czy psychologa humanistycznego. Wręcz przeciwnie, są one skomplikowane, nieoczywiste, abstrakcyjne i wymagające ogromnego wysiłku poznawczego umysłu człowieka, aby je właściwie rozpoznać i ustanowić. Przykład takiej nieoczywistości może stanowić wypowiedź W. Jamesa [1990, s. 159], jednego z pionierów psychologii. W swojej książce *Zasady psychologii* pisał, że „Nie ma czystych faktów” i że „Czysty fakt jest abstrakcją”, a istnienie faktu stanowi przecież fundamentalne założenie w psychologii. Prowadzone rozważania mają charakter propedeutyczny i bezpośrednio odnoszą się do standardów myślenia powszechnie obowiązującego w psychologii i pedagogice w kontekście epistemologii fenomenologicznej.

Epistemologia fenomenologiczna jest meta-poznaniem, które stara się intuicyjnie analizować warunki możliwości poznania. Punkt wyjścia stanowi analiza i refleksja nad samą naturą poznawania oraz ustalenie, czym istnieje świadomość poznania przed uznaniem jej jako faktu przyrodniczego. Należałoby zatem twierdząco odpowiedzieć na pytanie, czy możliwe i użyteczne jest poznanie fenomenologiczne w psychologii. Odpowiedź taka nabiera jednak sensu tylko i wyłącznie w perspektywie świadomego przyjęcia kategorii myślenia oraz metod poznawania epistemologii fenomenologicznej.

Psychologia przede wszystkim jest nauką empiryczną, czyli taką, w której ważne jest wyciąganie wniosków na podstawie prowadzonych doświadczeń. Fundamentem takiej właśnie psychologii jest samo doświadczenie. Wystarczy zająć się pojęciem „doświadczenie” jako przykładem „filozoficznego założenia”,

gdyż nie wiadomo tak na prawdę, czym ono jest. Chcąc udzielić odpowiedzi na to pytanie, należałoby przyjąć kolejne założenia filozoficzne dotyczące samego istnienia, realności itd. W istocie nie wiemy, co to znaczy doświadczać, chociaż wiadomo, czym może być doświadczenie (możemy podać rozmaite sposoby rozumienia doświadczenia). Pomimo że psychologia jest nauką doświadczalną, to kryterium doświadczenia dostarcza jej epistemologia. Nie jest ona w stanie dostarczyć sobie kryterium doświadczenia, ponieważ nie jest meta-poznaniem. Warto jednak podkreślić, że doświadczenie rozumiane potocznie jako empiryczne, jest źródłem poznania psychologicznego. Nie chodzi tutaj o radykalną zmianę pojęcia doświadczenia obowiązującego w psychologii empirycznej, ale o rozszerzenie jego rozumienia na poziomie „przed-empirycznym”, czyli fenomenologicznym. Takie fenomenologiczne rozszerzenie niczym nie grozi potocznemu rozumieniu doświadczenia empirycznego. Przedmiot doświadczenia w takim przypadku jest dostępny wcześniej w analizie poznawczej. Takie „wyprzedzenie” poznania przedmiotu doświadczenia jest możliwe właśnie dzięki wprowadzeniu fenomenologicznej warstwy rozważań, która uprzedza w porządku poznawczym tradycyjne metody poznania, takie jak: indukcja, dedukcja czy introspekcja psychologiczna, i wprowadza nieklasyczne metody poznawcze, takie jak intuicja fenomenologiczna czy redukcja ejdetyczna [Ingarden 1980, s. 230]. Dla epistemologii fenomenologicznej pierwszą daną doświadczenia jest zawsze fenomen, a dopiero później fakt.

Czy epistemologia fenomenologiczna ma prawo takie nowe metody poznawcze wprowadzać i twierdzić np., że istnieje różnica pomiędzy fenomenami a faktami, albo, że istnieje rodzaj oglądu (dostępny intuicji fenomenologicznej), w którym nie zjawisko, lecz istota ogólna rzeczy unaocznia się bezpośrednio świadomości, to już jest inny problem wykraczający poza problematykę niniejszego opracowania. Ważne jest jednak wykazanie możliwości istnienia innego sposobu poznawania niż to o charakterze naturalnym oraz tego, że jest ono użyteczne w psychologii i pedagogice. Właśnie dzięki tej nowej fenomenologicznej warstwie rozważania, człowiek może oderwać się od postawy naturalnej wobec przedmiotu poznania i uzyskać wolność wyboru poznawczego. W epistemologii fenomenologicznej pierwszym aktem poznania jest zawsze wybranie sposobu poznawania. To, według jakiej teorii wyjaśnia się naturę zjawisk psychicznych, nie jest obojętne w ogóle. Najpierw należy dokonać krytyki i wyboru samej teorii poznawania. I tak na przykład w niektórych zjawiskach psychicznych nie można ograniczyć się do wyjaśnienia danego zjawiska według praw natury, czyli praw związku przyczynowo-skutkowego, obok których istnieją również prawa samej świadomości, mające u swych podstaw również związek intencjonalno-celowy. Tak więc właściwa teoria poznania to ta, która sama dostosowuje się do przedmiotu poznania, a nie nakazuje przedmiotowi poznania dostosowywać się do siebie, i ta, która

nieustannie dokonuje krytyki siebie samej. Niektóre zjawiska psychiczne, takie jak np. emocje, wymagają również innego sposobu wyjaśniania z uwagi na skomplikowaną swoją naturę – właśnie w aspekcie praw związku intencjonalno-celowego. Dzięki wprowadzeniu nowej fenomenologicznej warstwy rozważań, związek przyczynowo-skutkowy nie jest jedynym, możliwym istniejącym wyjaśnieniem danego zjawiska psychicznego. Oczywiście nie chodzi tutaj o zrezygnowanie z postawy naturalnej wobec przedmiotu, ponieważ prowadzone rozważania przestałyby mieć charakter psychologiczny, a raczej o jej chwilowe zawieszenie w celu uzyskania nowej fenomenologicznej świadomości poznawczej.

Już I. Kant [1990, s. 123] pisał w *Krytyce władzy sądzienia*, że „Niezwyczajną wiarą wykazuje się ten, kto wierzy tylko w to co widzi i trzyma w swojej garści”. Wydaje się, że ta fenomenologiczna warstwa rozważań poznawczych i związane z nią metody poznawcze nie tylko są możliwe i użyteczne dla psychologii, ale nawet konieczne (podczas poznawania niektórych zjawisk psychicznych). Z powyższych rozważań wynika również jasno, że uzasadnienie teorii poznania przez psychologię poznawczą wydaje się być niewystarczające. Poznanie, czy doświadczenie może być nie tylko faktem przyrodniczym, ale i fenomenem samej świadomości.

Psychologia to przede wszystkim taka nauka, w której chce się wyciągać wnioski tylko i wyłącznie z doświadczenia rozumianego potocznie jako doświadczenie empiryczne, czyli z obserwacji faktów występujących zarówno na zewnątrz, jak i wewnątrz świadomości. Obserwacja i eksperyment stanowią podstawowe metody poznawania w psychologii faktów zewnętrznych wobec świadomości, a introspekcja – metodą poznawania faktów w wewnątrz świadomości. Pojęcie doświadczenia, jakie przyjmuje psychologia, jest faktem przyrody i jako takie opiera się na wyszukiwaniu oraz ustalaniu związków przyczynowo-skutkowych pomiędzy faktami. Samo doświadczenie jest dla niej czymś tak oczywistym i „rzeczywistym”, że nie widzi potrzeby badania samej istoty doświadczenia. To, że doświadczenie istnieje, każdy widzi. Psychologia przyjmuje więc dwa typy doświadczenia: opartego o percepcję przestrzenno-czasową i introspekcję, co jest bardzo ograniczone zakresowo. F. Brentano [1970, s. 485] pisał bowiem w *Psychologii z empirycznego punktu widzenia*: „To dostarcza nam między innymi, nowego, wręcz niezbitego, argumentu przeciw tym, którzy przeczą, aby naszemu spostrzeżeniu zewnętrznemu towarzyszyło zawsze spostrzeżenie wewnętrzne. Gdyby było inaczej, pojawienie się zewnętrznych fenomenów jako minionych byłoby niemożliwe”. Z wypowiedzi autora jasno wynika, że źródłem „prawdziwego” doświadczenia jest sama świadomość, czyli jej spostrzeżenie wewnętrzne, które pierwotnie polega na bezpośrednim kontakcie z przedmiotem doświadczenia w świadomości, a nie na introspekcji psychologicznej. W ostatnich kilkudziesięciu latach w psychologii poznawczej wyraźnemu odidealizowaniu uległy poglądy na intro-

spekcję, utożsamianą z możliwością bezpośredniego i niemalże niczym nieograniczonego wglądu przez podmiot w treść oraz przebieg własnych procesów psychicznych.

Przykładowo D. Bem w teorii autopercepcji wyraźnie podkreśla, że duża część poglądów dotyczących własnych przeżyć nie pochodzi z bezpośredniej ich obserwacji, przez bliżej nieokreślony podmiot, lecz jest wtórnym efektem złożonego procesu wnioskowania z uogólnionych obserwacji własnego zachowania w odpowiednio zinterpretowanych sytuacjach oraz z reakcji otoczenia na te zachowania [MacLeod 2002, s. 87]. Tak więc introspekcja rozumiana psychologicznie może być dopiero kolejnym krokiem poznania, tuż po świadomości poznawania. Bezpośredni kontakt z przedmiotem doświadczenia świadomości jest możliwy dzięki wprowadzeniu przez epistemologię fenomenologiczną rozróżnienia na immanencję efektywną i intencjonalną, żadne bowiem doświadczenie nie jest pozbawione znaczenia nadanego mu przez świadomość i zawsze odsyła do tego co znaczy. Znaczenie rozumiane jako całość wszelkich stosunków człowieka do świata musi być pierwszą „daną” doświadczenia. Introspekcja sięga jedynie immanencji efektywnej. Nie obserwuje się i nie analizuje tego, co się przedstawia w immanencji intencjonalnej, a przecież jest różnica w początkach poznania, kiedy wychodzi się od spostrzeżenia wewnętrznego lub wewnętrznego. Zjawisko to wyjaśnia R.B MacLeod [2002, s. 70], pisząc: „Oczywiście introspekcja nie jest zbyt odległa od fenomenologicznego oglądu i opisu. Zarówno fenomenologia, jak i introspekcja kierują się na doświadczenia (Erlebnis). Ale są dwie istotne różnice. Po pierwsze, introspekcjonista wprowadza wstępne założenie, że doświadczenie dają się zredukować do określonej liczby świadomych elementów i cech; jest to uprzednie nastawienie, które fenomenolog stara się wziąć w nawias. Po drugie, i być może jest to punkt ważniejszy, nie ma miejsca w introspekcyjnej analizie dla sensu, chyba że sensory dają się zredukować do elementów i ich atrybutów. Dla fenomenologa sens jest czymś centralnym, nie do uniknięcia. Próba wyabstrahowania lub wydobycia sensu ze świata fenomenalnego jest daremna; jedyne co możemy uzyskać, to zmiana sensu”.

Z powyższych analiz wynika, że można poszerzyć pojęcie doświadczenia o warstwę i rozumienie fenomenologiczne, i że uprawianie psychologii jako nauki w ramach epistemologii fenomenologicznej zwiększa i uzupełnia jej wartość, a w określonych badaniach zjawisk psychicznych, np. emocji, jest nawet konieczne. Poznanie fenomenologiczne to poznanie, które nie ma żadnego związku z badaniem czegoś, co wykraczałoby poza doświadczenie czy analizę faktów empirycznych. Jego fenomenologiczna „aprioryczność” nakazuje prowadzenie badań przed badaniem faktów empirycznych. Jest to meta-poznanie, w którym analizuje się przede wszystkim samą zdolność poznawczą człowieka. Poznanie to zawsze pozostaje w granicach możliwego doświadczenia i skupia się przede wszystkim

na zrozumieniu samego pojęcia doświadczenia. Natomiast samo „gromadzenie” doświadczenia, sumowanie faktów doświadczenia, układanie w stopy przypadków doświadczenia, na nic się zda bez zrozumienia istoty doświadczenia. Owe „działania” poznawcze można porównać nieco metaforycznie do osoby, która starała się osiągnąć liczbę 1, dodając do 0,99 w nieskończoność cyfrę po przecinku. Istnieje zatem niewspółmierność istoty i faktów poznania. Ten kto zaczyna od faktów, nigdy nie dojdzie do istoty poznania, którą osiąga się właśnie w poznaniu fenomenologicznym, użytecznym w procesie poznawania i weryfikacji samych faktów. Nie obserwacja, indukcja czy dedukcja jest początkiem takiego poznania, ale sama analiza fenomenologiczna fenomenu poznania. Owo poznanie zawsze zaczyna od fenomenów doświadczenia, a nie od faktów doświadczenia, ponieważ fenomeny w porządku genetycznym występują wcześniej od faktów. Przykładowo emocja jest fenomenem a nie tylko faktem świadomości i wymaga fenomenologicznej metody jej poznawania, a polem jej rzeczywistego (już nie tylko możliwego) doświadczenia jest ciało człowieka. W fenomenologicznej koncepcji cielesności ciało człowieka z jednej strony jest po prostu rzeczą w świecie i podlega prawom związku przyczynno-skutkowego, a z drugiej strony jest bezpośrednim przeżyciem świadomości, które podlega również prawom związku intencjonalno-celowego [Giorgi 2002, s. 134]. Poznanie fenomenologiczne w przypadku emocji jest więc weryfikowane w polu rzeczywistego doświadczenia, którym jest ciało człowieka, ale zarazem pokazuje nam, jak świadomość konstryuuje emocje w ciele. Nigdzie zatem nie można wykroczyć poza doświadczenie i zawsze trzeba pozostawać w granicach potocznie rozumianej empirii.

Zakończenie

Poznanie fenomenologiczne, stosowane w psychologii, nie przeczy więc „tradycyjnie” przyjętym zasadom psychologii pojmowanej jako nauka pozytywna. Pozostaje zawsze w granicach możliwego doświadczenia i nigdy nie wykracza poza pole możliwego doświadczenia. Tym samym takie poznanie wzbogaca i uzupełnia powszechnie rozumiane poznanie empiryczne. Zakłada się w nim, że każde poznanie jest warunkowane przez świadomość człowieka i że zasady tego typu poznania znajdują się w świadomości człowieka. Czymś naturalnym jest przede wszystkim badanie struktury świadomości i zjawisk psychicznych przed badaniem samych zjawisk psychicznych. Zgodnie bowiem z odkryciami epistemologii fenomenologicznej zjawiska psychiczne (szczególnie te złożone) nie są tylko faktami, ale właśnie fenomenami i nabierają sensu jedynie, jeśli wcześniej przyjmie się jakąś teorię ich rozumienia.

Reasumując warto podkreślić, że poznanie fenomenologiczne jest możliwe i użyteczne w psychologii oraz pedagogice. Umożliwia szeroką perspektywę widzenia człowieka, a tym samym wyznacza różnorodne kierunki pracy z ludźmi. Będąc eidetycznym badaniem samego poznania, rozszerza pojęcie doświadczenia, wykorzystuje nowe metody poznawcze przedmiotów i podmiotów doświadczenia oraz przyjmuje, że fakty psychiczne są warunkowane aktami świadomości, których znaczenie musi być badane fenomenologicznie. Podkreśla, że w samym poznaniu może nie chodzić tylko i wyłącznie o ustalanie faktycznych związków pomiędzy faktami, ale również o badanie strukturalne świadomości i faktów bez względu na aktualne doświadczenie.

Bibliografia

- Brentano F. (1970), *Psychologia z empirycznego punktu widzenia*, Wydawnictwo PWN, Warszawa.
- Giorgi A. (2002), *Psychologia jako nauka empiryczna uprawiana z ludzkiej perspektywy – podejście fenomenologiczne*, Wydawnictwo Trans Humana, Warszawa.
- Husserl E. (1964), *Idee czystej fenomenologii i fenomenologicznej filozofii*, t. I i II, Wydawnictwo PWN, Warszawa.
- Husserl E. (1980), *Medytacje Kartezjańskie*, Wydawnictwo PWN, Warszawa.
- Ingarden R. (1980), *Wstęp do fenomenologii Husserla*, Wydawnictwo PWN, Warszawa.
- James W. (1990), *Zasady psychologii*, Wydawnictwo PWN, Warszawa.
- Kant I. (1990), *Krytyka władzy sądzienia*, Wydawnictwo PWN, Warszawa.
- MacLeod B.O. (2002), *Fenomenologia i behawioryzm*, Wydawnictwo UJ, Kraków.
- Mudyń K. (1995), *O granicach poznania*, Wydawnictwo UJ, Kraków.
- Uchnast Z. (1993), *Psychologiczna analiza doświadczenia świata-w-którym-żyjemy: Podstawowe założenia psychologii fenomenologiczno-egzystencjalnej*, z. 9, Prace Psychologiczne, Kraków.